

NEWSLETTER **PRAWNY**

WARTO BYĆ NA BIEŻĄCO JEŻELI CHODZI O PRAWO

04/2022 r.

Specjalnie dla Państwa Kancelaria Macura opracowuje informacje o zmianach w prawie, decyzjach i stanowiskach organów nadzoru i inicjatywach ustawodawczych.

Zapraszamy do lektury.



W tym wydaniu:

Aktualności i stanowiska Urzędu Ochrony Danych Osobowych	01
Opublikowanie stanowiska, wytyczne i inne informacje Rzecznika Finansowego	02
Decyzje, opracowania i inne informacje Rzecznika Finansowego	03
Aktualności i stanowiska Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta	04
Aktualności i komunikaty generalnego inspektora informacji finansowej	05
Proces legislacyjny	06

1

AKTUALNOŚCI I STANOWISKA URZĘDU OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH

Rekordowa kara dla administratora

Na Fortum Marketing and Sales Polska S.A. została nałożona administracyjna kara pieniężna w wysokości ponad 4,9 mln zł za niewdrożenie odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, zapewniających bezpieczeństwo danych osobowych oraz brak weryfikacji podmiotu przetwarzającego. Z kolei podmiot przetwarzający otrzymał karę w wysokości 250 tys. zł.

UODO po przeanalizowaniu zgłoszenia naruszenia danych osobowych od Fortum Marketing and Sales Polska S.A. wszczął z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych przez ww. spółkę.

Naruszenie polegało na skopiowaniu danych klientów administratora przez nieuprawnione osoby. Doszło do tego w momencie wprowadzania zmiany w środowisku teleinformatycznym. Zmiany tej dokonał podmiot przetwarzający, z którym administrator współpracuje na podstawie zawartych umów. W trakcie dokonywanych zmian utworzona została dodatkowa baza danych klientów Fortum. Właśnie ta dodatkowa baza danych została skopiowana przez nieuprawnione osoby. Jak ustalił organ, serwer na którym została wdrożona baza, nie miał odpowiednio skonfigurowanych zabezpieczeń.

Sam Administrator o naruszeniu dowiedział się nie od podmiotu przetwarzającego, a od osób trzecich – internautów, którzy uzyskali dostęp do przedmiotowej bazy danych.

Organ nadzoru doszedł do wniosku, że



podmiot przetwarzający działał niezgodnie z normami ISO, a jednocześnie wbrew postanowieniom własnej „Polityki bezpieczeństwa”, która do tych norm się odwoływała. Nie stosował się również do postanowień umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, w której zobowiązał się m.in. do wdrożenia pseudonimizacji danych, którą miał traktować jako mechanizm gwarantujący odpowiedni poziom bezpieczeństwa danych.

Zaistniałe naruszenie wynikało z niezastosowania przez Podmiot przetwarzający podstawowych zasad bezpieczeństwa, polegającym na niezabezpieczeniu danych osobowych przed dostępem osób nieuprawnionych. Organ nadzorczy stwierdził, że podmiot ten ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za naruszenie ochrony danych osobowych klientów administratora, a tak – za rażące zaniedbanie w procesie przetwarzania danych osobowych, co w przypadku profesjonalnego podmiotu stanowi okoliczność obciążającą, i wiąże się z nałożoną na niego administracyjną karą pieniężną.

Ponadto UODO zwrócił uwagę na fakt, że to na administratorze danych ciąży obowiązek m.in. nadzorcze nad działaniami podmiotu przetwarzającego. Spółka natomiast w ocenie UODO nie nadzorowała wdrożenia i nie egzekwowała od podmiotu przetwarzającego przestrzegania umowy powierzenia danych, a zgodnie z RODO - to administrator wdraża odpowiednie środki techniczne i organizacyjne, aby przetwarzanie odbywało się zgodnie z przepisami. Wdrożenie środków technicznych i organizacyjnych powinno

polegać nie tylko na jednorazowym zastosowaniu przez administratora odpowiednich przepisów, zasad przetwarzania danych osobowych w danej organizacji, ale także na dokonywaniu regularnych przeglądów tych środków, a w razie potrzeby na uaktualnianiu wcześniej przyjętych rozwiązań. Tym samym, zaniechanie po stronie administratora, w ocenie UODO, uzasadniało nałożenie kary.

Pełna treść decyzji

Komentarz Kancelarii:

Wdrożenie RODO to nie tylko stworzenie odpowiedniej dokumentacji czy podpisanie umów z podmiotami przetwarzającymi. Należy pamiętać, że wszystkie procesy przetwarzania należy odpowiednio, na bieżąco kontrolować. Ponadto, powierzenie przetwarzania danych nie zwalnia administratora z obowiązku dbania o nie. Nie zwalnia też z obowiązku sprawdzania podmiotu, któremu powierzono dane w zakresie działania na tych powierzonych danych. Administratorzy danych za każdym razem powinni pamiętać, iż ostateczne to oni właśnie są odpowiedzialni za dane, które przetwarzają podczas całego procesu przetwarzania.

545 tys. zł kary dla Santander za brak zawiadomienia klientów

Organ nadzorczy nałożył na Santander Bank Polska S. A. administracyjną karę pieniężną w wysokości ponad 545 tys. zł. Powodem tej decyzji było naruszenie przez bank przepisów RODO, polegające na niezawiadomieniu bez zbędnej zwłoki osób, których dane dotyczą, o zdarzeniu. UODO nakazało więc zawiadomienie tych osób o zaistniałej sytuacji i potencjalnych konsekwencjach z nim związanych.

Administrator zgłosił do UODO naruszenie ochrony danych osobowych po tym, gdy stwierdził, że były pracownik banku, mimo zakończenia pracy w tej instytucji, posiada nieuprawniony dostęp do profilu płatnika na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS). W wyniku tego mógł on nadal przeglądać znajdujące się na profilu płatnika Santander Bank Polska S.A. dane pracowników banku.

W toku prowadzonego postępowania organ nadzorczy ustalił, iż pracownik korzystał z tego uprawnienia i logował się do platformy. W konsekwencji UODO uznał, że

doszło do naruszenia poufności danych, a co za tym idzie zaistniało wysokie ryzyko naruszenia praw i wolności osób, których dane dotyczą. W tym stanie rzeczy koniecznym stało się poinformowanie tych osób o zaistniałym incydencie.

Mimo tego bank stwierdził, iż nie nastąpiły żadne negatywne konsekwencje, dla osób których dane dotyczą, i tym samym nie jest zobligowany do powiadomienia tych osób. Ponadto, w toku analizowania sprawy bank zmienił swoje wcześniejsze podejście i doszedł do wniosku, że jednak wysokie ryzyko nie istniało, a zatem nie było nawet konieczności informowania UODO o naruszeniu.

Bank umieścił jednak na platformie komunikacji wewnętrznej komunikat przypominający zasady przetwarzania danych osobowych.

W ocenie UODO tego typu komunikat był zbyt ogólny, nie odnosił się do konkretnego przypadku. Zaprezentowano w nim jedynie przykładowe rodzaje naruszeń.

Ponadto w komunikacie zabrakło wskazania, że taka sytuacja de facto miała miejsce zatem potencjalny odbiorca nie miał żadnych powodów, aby potraktować go poważnie, wyciągnąć z niego wnioski i odpowiednio zareagować.

UODO podkreślił także fakt, że sposób zamieszczenia komunikatu implikował, iż mieli do niego dostęp jedynie obecni pracownicy banku, korzystający z platformy komunikacji wewnętrznej. Zdaniem organu, zaistniała potrzeba zawiadomienia o naruszeniu wszystkich osób, które były zatrudnione w banku w okresie, w którym dostęp do danych dla osoby nieuprawnionej pozostawał otwarty.

W ocenie UODO w prezentowanej sprawie zaszyły wszelkie okoliczności, które potwierdzały konieczność zawiadomienia o naruszeniu osób, których dane dotyczą. Dostęp do danych o tak szerokim zakresie stwarza ryzyko dla praw lub wolności osób, których dane dotyczą. Dane przetwarzane na platformie PUE ZUS mogą zostać wykorzystane przez nieuprawnione osoby

m.in.: do uzyskania dostępu do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej i wglądu do danych o stanie zdrowia, czy uzyskania przez osoby trzecie danych umożliwiających zaciągnięcie pożyczek.

W tej sprawie nie jest istotne to, czy osoba nieuprawniona faktycznie zapoznała się z danymi osobowymi innych osób, lecz to, że wystąpiło takie ryzyko (miała możliwość zapoznania się z tymi danymi). W konsekwencji oznacza to, że z uwagi na zakres danych wystąpiło wysokie ryzyko naruszenia praw lub wolności podmiotów danych.

Mając na uwadze powyższe, Prezes UODO podjął decyzję nie tylko o nałożeniu administracyjnej kary pieniężnej w wysokości ponad 545 tys. zł, ale także nakazał spełnienie obowiązku wynikającego z RODO, jakim jest zawiadomienie osób o zaistniałym incydencie.

[Pełna treść decyzji](#)

Komentarz Kancelarii:

Jest to kolejna sytuacja, w której administrator danych zapomina, że w przypadku naruszenia danych osobowych należy ocenić ryzyko zaistnienia możliwych następstw dla osób, których dane zostały naruszone, a nie fakt zaistnienia konkretnego, negatywnego dla tych osób zdarzenia. Bardzo ważna jest też informacja dla osób, których dane zostały naruszone. Musi ona być zawsze adekwatna do zaistniałego naruszenia - zarówno w treści, jak i w formie.

Brak odbioru korespondencji, czyli brak współpracy z organem

UODO nałożył 18 tys. zł kary administracyjnej za brak należytej współpracy z organem.

Do UODO wpłynęła skarga, w ramach której organ wystąpił do Pactum Poland sp. z o.o. o niezbędne informacje i wyjaśnienia. Z czterech kierowanych do spółki listów odebrany został tylko jeden. Spółka zresztą, jak podkreśla organ, nie ustosunkowała się do żądania i nie przedłożyła wyjaśnień.

Zdaniem UODO nieudzielenie odpowiedzi na pytanie, zawarte w odebranych przez Spółkę piśmie, a także nieodbieranie pozostałych wezwań, wskazują na brak woli do współpracy w ustaleniu stanu faktycznego

sprawy i prawidłowym jej rozstrzygnięciu.

Ponadto, spółka jako profesjonalista w obrocie, powinna zdawać sobie sprawę z konsekwencji swojego działania czy też zaniechania.

Lekceważenie obowiązków związanych ze współpracą z UODO stanowi, zdaniem organu, naruszenie o dużej wadze, i jako takie podlega sankcjom finansowym. Dlatego też w tym przypadku, organ nadzorczy nałożył administracyjną karę pieniężną, która ma być także sygnałem dla innych podmiotów, jak ważna jest współpraca z UODO.

[Pełna treść decyzji](#)

OPUBLIKOWANE STANOWISKA, WYTYCZNE I INNE INFORMACJE RZECZNIKA FINANSOWEGO

Rzecznik Finansowy apeluje

W związku z napaścią Rosji na Ukrainę i falą uchodźców napływających do naszego kraju, Rzecznik Finansowy przedstawił stanowisko w sprawie świadczenie usług bankowych i pozabankowych oraz produktów ubezpieczeniowych dla uchodźców z Ukrainy.

Rzecznik w swoim wystąpieniu apeluje głównie, co zrozumiale, o maksymalne uproszczenie procedur i wymagań względem obywateli Ukrainy. Ponadto zwraca uwagę na fakt, iż konsumenci winni być odpowiednio poinformowani, szczególnie w razie zaistnienia stosunków obligacyjnych, w związku z powyższym zaleca stworzenie wzorów dokumentów i zapewnienie obsługi także w języku ukraińskim.

Wśród postulatów Rzecznika zawartych w stanowisku znalazły się też kwestie:

- dostosowania kosztów kredytu konsumenckiego i pożyczek (w szczególności wysokość RRSO i prowizji) do trudnej sytuacji materialnej Uchodźców z Ukrainy;

- rozważenie przez banki czasowego odstąpienie od pobierania opłat za wykonywanie transakcji płatniczych na rzecz beneficjentów z siedzibą na terytorium Ukrainy, niezależnie od kwoty i waluty transakcji. Ewentualnie zastosowanie automatycznego zwrotu opłat za przelewy realizowane z Polski do Ukrainy i z Ukrainy do Polski.

„Rzecznik Finansowy postuluje o zapewnienie Uchodźcom co najmniej podstawowych i bezpiecznych usług bankowych, takich jak rachunek płatniczy, instrument płatniczy do rachunku, wsparcia finansowego, niezbędnego w obliczu trwającego konfliktu zbrojnego. Niezwykle istotne jest zapewnienie uchodźcom nie tylko adekwatnej oferty produktowej, ale również ochrony przed działaniami niezgodnymi z prawem, w tym ochronę konsumentką” – czytamy w wystąpieniu.

Pełna treść komunikatu



3 [DECYZJE, OPRACOWANIA I INNE PUBLIKACJE KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO]

Wideoweryfikacja klienta instytucjonalnego

Stanowisko Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, dotyczące identyfikacji klienta instytucjonalnego i weryfikacji jego tożsamości w sektorze finansowym, podlegającym nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego w oparciu o metodę wideoweryfikacji.

Przypominamy, że KNF opublikował stanowisko – zbiór dobrych praktyk – dotyczących wideoweryfikacji tym razem klientów instytucjonalnych. Jak czytamy w publikacji, praktyki te powinny znaleźć zastosowanie w bieżącej działalności podmiotów nadzorowanych, wykorzystujących metodę wideoweryfikacji (dotyczy nawiązania stosunków gospodarczych lub przeprowadzenia

transakcji okazjonalnych bez fizycznej obecności klienta).

W zakresie zarówno wdrożenia, jak i funkcjonowania modelu identyfikacji i weryfikacji tożsamości klientów w oparciu o rozwiązania technologiczne, mają zastosowanie standardy zawarte w przeznaczonych dla podmiotów nadzorowanych rekomendacjach KNF i wytycznych w zakresie IT, np. w Rekomendacji D, dotyczącej zarządzania obszarami technologii informacyjnej i bezpieczeństwa środowiska teleinformatycznego w bankach.

[Pełna treść stanowiska](#)

KNF ostrzega przed kryptowalutami

Europejskie Urzędy Nadzoru (EBA, ESMA i EIOPA) ostrzegają konsumentów, że wiele kryptoaktywów ma charakter wysoce spekulacyjny oraz wiąże się z wysokim ryzykiem. Nie są one odpowiednie dla większości konsumentów jako inwestycja, środek płatniczy czy środek wymiany.

Europejskie urzędy, a za nimi także KNF informują i przestrzegają przed inwestycjami w kryptowaluty. Jak czytamy w wystąpieniu „Konsument kupujący kryptoaktywa są narażeni na wysokie ryzyko utraty wszystkich zainwestowanych pieniędzy. Konsument powinien zdawać sobie sprawę z zagrożeń związanych z reklamami wprowadzającymi w błąd, w tym za pośrednictwem mediów społecznościowych

i influencerów. Konsument powinien zachować szczególną ostrożność w przypadku obietnic szybkich lub wysokich zysków, zwłaszcza obietnic, które wydają się zbyt korzystne, by mogły być prawdziwe.”

Widać, że urzędy dostrzegają coraz większe zainteresowanie możliwością inwestowania czy też używania kryptowalut, ale chyba nie wiedzą co z tym zrobić, skoro wyłącznie ostrzegają. Legislacja w tym przedmiocie, a szczególnie kompleksowe uregulowanie dotyczące emisji i usług związanych z kryptowalutami nie nadążają za rozwojem rynku.

[Pełna treść komunikatu](#)

4 [AKTUALNOŚCI I STANOWISKA URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTA]

Dwa postępowania przeciwko kancelarii Certo

Zarzuty dotyczą stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz niedozwolonych postanowień umownych.

Już w zeszłym roku Kancelaria Certo została wpisana na listę publicznych ostrzeżeń KNF. Teraz Prezes UOKiK Tomasz Chróstny wszczął dwa postępowania przeciwko kancelarii Certo prowadzącej programy „Ulga od długu” oraz „Spłacam swoje długi”.

W pierwszym postępowaniu UOKiK postawił kancelarii aż pięć zarzutów dotyczących stosowania praktyk, które mogą naruszać zbiorowe interesy konsumentów. Chodzi o:

- możliwość wprowadzenia w błąd, że z pieniędzy wpłacanych przez konsumentów zgodnie z ustalonym harmonogramem spłaty na specjalne konto w kancelarii będą m.in. regulowane bieżące zobowiązania wobec pożyczkodawców. Tymczasem te środki są gromadzone w celu przelania ich na konto wierzycieli dopiero po zawarciu ugody. W efekcie konsumenci mogą nie być świadomi, że kancelaria, która zapewnia, że jej działania mają na celu zmniejszenie zadłużenia, nie reguluje w ich imieniu bieżących rat kredytów, chociaż regularnie wpłacają jej pieniądze;
- możliwość wprowadzenia w błąd, że umowa zawarta z Certo i podejmowane przez spółkę działania w sprawie redukcji zadłużenia stanowią ochronę przed dochodzeniem w tym czasie roszczeń przez wierzycieli np. na drodze sądowej. Konsumenci - udzielając kancelarii pełnomocnictw m.in. do prowadzenia negocjacji z wierzycielami, mogą mieć przeświadczenie, że obejmują one także tę

kwestię;

- możliwość doprowadzenia do utraty pieniędzy zgromadzonych na rachunku w Certo. Środki te - wpłacane przez konsumentów co miesiąc - po potrąceniu wynagrodzenia dla kancelarii mają być przeznaczone na spłatę długów po zawarciu ugód, przy czym spółka nie daje gwarancji, że do nich dojdzie. Ponadto, Certo może z tych pieniędzy pokrywać wszelkie dodatkowe koszty niewskazane w umowie. W efekcie konsumenci mogą stracić część lub nawet całość wpłaconych pieniędzy;
- pobieranie „opłat początkowych” zanim konsumenci dostaną warunki umowy na piśmie. Klienci nie wiedzą, czy odzyskają te pieniądze w przypadku niezakwalifikowania do programu, a także - na jakich warunkach umowa będzie realizowana;
- określanie opłat dla Certo w stawce netto, czyli bez VAT. Zgodnie z przepisami konsumenci w chwili zawierania umowy powinni dostać jednoznaczną informację o cenie, uwzględniającą wszystkie jej składowe i podatki.

Drugie postępowanie dotyczy już stricte warunków umowy, a dokładniej 14 postanowień umownych, regulujących m.in. kwestie zmiany kwoty wpłaty, dodatkowych kosztów, możliwości przedłużenia umowy czy jej wypowiedzenia przez kancelarię.

UOKiK przypomina, że jeśli zarzuty się potwierdzą, to za każdą praktykę i klauzulę spółce może grozić kara do 10 proc. jej rocznego obrotu.

AKTUALNOŚCI I KOMUNIKATY GENERALNEGO INSPEKTORA INFORMACJI FINANSOWEJ

Bieżące monitorowanie klientów – praktyczne informacje

Zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt 4 lit. a i b ustawy AML, środki bezpieczeństwa finansowego obejmują m.in. bieżące monitorowanie stosunków gospodarczych klienta, w tym analizę transakcji przez niego przeprowadzanych oraz badanie źródła pochodzenia wartości majątkowych będących w jego dyspozycji.

Tym razem GIIF, w ramach przekazywania wiedzy i informacji na temat przepisów dotyczących prania pieniędzy, skupił się na środkach bezpieczeństwa finansowego oraz monitorowaniu klientów. W komunikacie znalazły się przydatne informacje oraz przykłady dotyczące:

- oceny informacji uzyskiwanych przez instytucje obowiązane;
- stosowania i niemożności zastosowania środków bezpieczeństwa finansowego po zmianie oceny ryzyka prania pieniędzy i finansowania terroryzmu;
- bieżącej analizy transakcji klienta a oceny uzyskiwanych informacji od klienta.

Szczególnie w odniesieniu do ostatniego punktu, GIIF zwraca uwagę na występujące nieprawidłowości tj. sytuacje, gdy instytucja obowiązana wprowadzie uzyskuje informacje dla celów analizy transakcji, ale nie podejmuje dalszych działań wynikających z przepisów prawa, w szczególności nie przeprowadza oceny uzyskanych informacji, mającej prowadzić do rzetelnego wyjaśnienia okoliczności, w jakich przeprowadzono transakcję, co niejednokrotnie skutkuje kontynuowaniem realizowania transakcji i utrzymywaniem stosunków gospodarczych z klientem, mimo braku możliwości zastosowania przynajmniej jednego ze środków bezpieczeństwa finansowego.

GIIF przestrzega, że po uzyskaniu informacji o kliencie zawsze powinien nastąpić etap kompleksowej analizy oraz skonfrontowania jej wyników z ustalonym profilem klienta oraz z dotychczasową wiedzą o kliencie.

Pełna treść komunikatu

Status PEP – praktyczne informacje

GIIF wydał Komunikat nr 42 w sprawie ustalania przez instytucje obowiązane, czy klient lub beneficjent rzeczywisty klienta jest osobą zajmującą eksponowane stanowisko polityczne, a także czy klient lub beneficjent rzeczywisty klienta jest członkiem rodziny lub bliskim współpracownikiem osoby zajmującej eksponowane stanowisko polityczne.

GIIF w komunikacie podkreśla, iż co do zasady ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (dalej: ustawa AML), nie zawiera katalogu czynności, pozwalających ustalić, czy klient

lub jego beneficjent rzeczywisty jest PEP-em. Tym samym instytucje obowiązane mają wybór, co do ustalania tego statusu jeśli chodzi o swoich klientów.

Przepisy ustawy AML, dają podstawę prawną umożliwiającą instytucjom obowiązanyom pozyskiwanie od klienta oświadczenia o statusie PEP, składanego pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Instytucje mogą przyjmować takie oświadczenia zarówno w formie pisemnej jak i dokumentowej.

GIIF wskazuje jednak, iż przyjmowanie oświadczeń nie jest obligatoryjne, choć jest to bodajże najbardziej rozpowszechniona forma ustalania czy dana osoba jest tzw. PEP-em. Obligatoryjne jest jednak weryfikowanie statusu klienta i beneficjenta rzeczywistego, ponieważ odpowiedzialność

za nieprawidłowe ustalenie statusu PEP ponosi zawsze instytucja obowiązana.

Pełna treść komunikatu

SI*GIIF działa ale tylko w pewnych godzinach

Nowa strona, nowe problemy.

Od końca lutego GIIF ma nową stronę <https://www.giif.mofnet.gov.pl/nowa/#/glo> wna właściwą do wszelkich zgłoszeń dokonywanych do Organu. Co jednak bardzo ciekawe strona ta działa tylko w godzinach od 7:00 do 17:30, od poniedziałku do piątku.

Wydawałoby się, że internet jest dostępny

przez całą dobę, jednak GIIF postanowił najwyraźniej zaprzeczyć tej powszechnej, niekwestionowanej praktyce i stronę udostępnić petentom w dni pracujące i tylko do 17:30 (pewnie żeby pracownicy instytucji obowiązanych nie robili zbyt wielu nadgodzin). Zgodnie z ostatnim komunikatem taki stan rzeczy ma potrwać do odwołania.

PROCES LEGISLACYJNY

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo Bankowe (UD358)

Celem projektu jest odciążenie kredytobiorców w związku z długim oczekiwaniem na wpis w księgach wieczystych.

Projekt ustawy jest bardzo krótki i treściwy. Ustawodawca chce bowiem dodać jeden artykuł do Prawa Bankowego, który będzie pozwalał na rozliczenie kosztów dodatkowego ubezpieczenia, czy też inaczej nazwanej, ale analogicznej co do celu opłaty ponoszonej przez kredytobiorców w czasie

kiedy nie został jeszcze dokonany wpis hipoteki zabezpieczającej kredyt.

„Art. 110a. W przypadku naliczenia przez bank dodatkowej opłaty lub prowizji, związanych z oczekiwaniem na wpis do księgi wieczystej hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu udzielonego konsumentowi, ustanawianej na rzecz tego banku, po dokonaniu wpisu opłata lub prowizja podlega zwrotowi lub zaliczeniu na poczet innych należności obciążających kredytobiorcę.”.

Jak czytamy w uzasadnieniu projektu: „W ocenie banków takie działanie jest uzasadniane faktem, że do czasu wpisu hipoteki do księgi wieczystej ponoszą zwiększone ryzyko związane z brakiem dostatecznego zabezpieczenia spłaty kredytu. W praktyce jednak, niemal w każdym przypadku, wpis hipoteki zabezpieczającej jest dokonywany zgodnie z wnioskiem i zakładane przez banki ryzyko nie realizuje się.

Celem projektu jest wprowadzenie zmiany, która zapobiegnie pobieraniu przez banki wygórowanych opłat w okresie oczekiwania na wpis do księgi wieczystej hipoteki zabezpieczającej kredyt zaciągany na zakup nieruchomości, wówczas gdy wniosek o wpis był zasadny.”

Projekt jest obecnie na etapie opiniowania.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (UC118)

Polscy pracodawcy muszą przygotować się na kolejne zmiany dotyczące stosunku pracy. Tym razem zmiana jest konsekwencją przede wszystkim dopasowaniem do dyrektyw unijnych.

Projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw ma na celu wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1152 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE. L Nr 186 z 11.07.2019, s. 105), zwanej dalej „dyrektywą 2019/1152”.

W ramach nowych przepisów pracodawcy

będą musieli się przystosować do nowych regulacji, w szczególności w zakresie:

- rozszerzenia obowiązków informacyjnych względem pracownika i wprowadzeniu sankcji związanych z brakiem tych informacji;
- pozostawania przez pracownika w stosunku pracy z innym pracodawcą (nowe przepisy wprost mają dopuszczać taką możliwość);
- okresów próbnych przy zamiarze zawarcie umowy na czas określony (uzależnionych od okresu umowy docelowej);
- konieczności uzasadnienia wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony;
- urlopów związanych z rodzicielstwem.

[O KANCELARII]

Jesteśmy nowoczesną, wyspecjalizowaną Kancelarią, doradzającą przedsiębiorcom z sektora finansowego i nowych technologii.

Zachęcamy do subskrypcji naszego newslettera

Subskrybuj


Dzielimy się w nim naszą fachową wiedzą oraz doświadczeniem. Bądź pierwszym, który dowie się o zmianach w prawie istotnych w działalności.

Niniejsza publikacja została sporządzona z należytą starannością, jednak nie stanowi porady prawnej, dotyczącej konkretnej sytuacji. Zawarte w niej dane nie powinny zastąpić szczegółowej analizy prawnej.



R.PR. MONIKA MACURA


 monika.macura@kancelariamacura.pl

 696-011-713



ANNA JĘDRASIAK

 anna.jedrasiak@kancelariamacura.pl

 604-545-916

**MONIKA MACURA
KANCELARIA RADCY PRAWNEGO**

ul. Wiejska 12/8
00-490 Warszawa

www.kancelariamacura.pl


MACURA
KANCELARIA